

Czyta: #TataMariusz



Bożena Czarnota

Gapcio

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Tył na przód założył spodnie.
Patrzy: - Co tak niewygodnie?
Gdzie jest zamek i kieszenie?
Chyba je na inne zmienię.

Może wpierw koszulkę włożę.
Lewa strona? Pech jak co dzień.
Co rusz mi się coś przytrafia.
Ze mnie jest, po prostu, gapa.

Gdy coś robię, widzę chyba,
lecz w tym czasie lubię gdybać
lub wczorajsze myśli do mnie
biegną, kiedy o nich wspomnę.

Mam uważność ćwiczyć w domu.
Ponoć ma mi zawsze pomóc,
lecz nie widzę, gdzie jest ona?
Tak jak ja jest roztargniona?

- Gapciu, spójrz i pomyśl: spodnie.
Chwyć w dwie ręce, tak wygodniej.
Teraz najpierw nóżka lewa
niech ci ładnie myśl zaśpiewa.

Jeszcze chwila - już są obie
i na pupie leżą spodnie.
Widzisz, to jest ta uwaga.
Myśl, co robisz, to pomaga.

